

JASNE ŚWIATŁO



MARCIN GREGIEL HO

Drużynowy 3. Drużyny Skarżyskiej św. Jana Chrzciciela.
Redaktor działu Święty,
Tegoroczny maturzysta w I LO w Skarżysku-Kamiennej.

Urodziła się w małym miasteczku na północy Włoch w 1971 r. Jest jedynaczką, wychowywaną w zwyczajnej katolickiej rodzinie. Lubi sport, szczególnie jazdę na nartach i tenis. Uwielbia tańczyć i śpiewać. Zawsze starannie ubrana. Ma dużo przyjaciół, wśród których krążyło wiele opowiadań o jej młodzieńczych miłościach.

W wieku 9 lat poznaje ruch jedności i miłości ewangelicznej – Focolari. Tam na spotkaniu dziewczynek przygotowuje się do przyjęcia Jezusa w Eucharystii. Trzy lata później pisze do założycielki ruchu Chiary Lubich: „Odkryłam, że Jezus opuszczony jest kluczem do jedności z Bogiem i chcę Go wybrać jako mojego jedyne Umiłowanego i przygotować się na Jego przyjście”.

Jako czternastolatka ma poważne problemy w nauce. Mimo wysiłku powtarza trzecią klasę gimnazjum. Pojawiają się także nieporozumienia z rodzicami. W swym liście do Chiary Lubich pisze: „Odkryłam na nowo Ewangelię. Zrozumiałam, że nie byłam autentyczną chrześcijanką, ponieważ nie żyłam Nią do końca. Teraz chcę uczynić tę wspaniałą Księgę moim jedynym celem. Nie chcę i nie mogę pozostać analfabatką tak nadzwyczajnego przesłania”. Założycielka Focolari nazywa ją „Chiara Luce” to znaczy „Jasne Światło”.

Latem 1988 r., mając 17 lat podczas gry w tenisa odczuwa bardzo silny ból w ramieniu. Początkowo nie przywiązuje do tego wagi, podobnie zresztą lekarze. Nawroty bólu skłaniają ich jednak do przeprowadze-

nia dokładniejszych badań. I oto wynik jak wyrok: sarcoma osteogenico - rak kości z przerzutami, jedna z najcięższych i bolesnych postaci nowotworu. Po długim milczeniu, bez płaczu i bólu Chiara przyjmuje odważnie wiadomość. „Będzie dobrze. Jestem młoda” - mówi. Rozpoczyna się dogłębna przemiana; bardzo szybka wspinaczka do świętości. Pisze w pamiętniku: „Tę chorobę Jezus zesłał mi we właściwym momencie”.

Przechodzi dwie bardzo bolesne operacje. Po chemioterapii traci włosy, na których jej tak bardzo zależało. Przy każdym straconym kosmyku mówi prosto, ale treściwie: „Dla Ciebie Jezu”. Dotyka ją paraliż nóg. Ostatnia tomografia nie daje żadnej nadziei. Nadchodzi chwila wielkiej próby. Chiara nie chce morfiny. Tłumaczy: „Ja mogę ofiarować Jezusowi jedynie cierpienie. Chcę dźwigać z Nim jeszcze przez trochę Jego Krzyż”. Pyta lekarzy o swój stan. Chce być wszystkiego świadoma.

Pokój w szpitalu, a następnie jej dom rodzinny staje się „domowym Kościołem” - miejscem spotkań i apostołatu. Odwiedza ją kard. Saldarini i pyta: „Masz przepiękne oczy. Bije z nich cudowne światło. Skąd ono w Tobie się bierze?”. Chiara odpowiada: „Staram się bardzo kochać Jezusa”. Nikogo nie chce zasmucić - wręcz przeciwnie, wśród rodziny, lekarzy i znajomych sieje radość i nadzieję.

Nadchodzi czas, gdy jest pewna, że niedługo odejdzie. Nie prosi o uzdrowienie, lecz o moc do wypełnienia woli Bożej.



Chiara Badano ■

Właśnie wtedy przygotowuje razem z mamą „uroczystość zaślubin”, jak sama nazywa swój pogrzeb. Tłumaczy, jak chce mieć uszytą sukienkę, jak chce być uczesana na ten dzień. Wybiera muzykę, śpiewy i czytania mszalne. Opowiada, jakimi kwiatami ma być przybrany kościół. Chce, aby ceremonia pogrzebowa była jednym wielkim radosnym świętem. „Mamo – prosi, gdy będziesz mnie przygotowywała, musisz powtarzać: Teraz Chiara Luce widzi Jezusa”.

Obok Chiary Luce jej mama i ojciec. Za drzwiami - przyjaciele. Spokój, swego rodzaju zwyczajność. Jej ostatnie słowa są skierowane do mamy: „Ciao. Bądź szczęśliwa, bo ja jestem szczęśliwa”, po czym jej serce przestaje bić. Jest niedziela, 7 października 1990 roku, godzina 4 nad ranem.

Na prośbę mnóstwa wiernych biskup Acqui, Livio Maritano zwraca się w 1998 r. z prośbą o pozwolenie na początek postępowania beatyfikacyjnego. 6 czerwca 1999 r. rozpoczyna się długi proces na szczeblu diecezjalnym, który zakończył się rok później, podczas Światowego Dnia Młodych. 7 października, w 10 rocznicę narodzin Chiary Luce dla Nieba, sprawa zostaje przekazana do Rzymu. ■



Chiara Badano ■